

Po "Światelko do nieba"

Ogromne przedsięwzięcie, jakim jest Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, nie byłoby możliwe bez tysięcy organizatorów i wolontariuszy, którzy co roku poświęcają swój wolny czas, by pomóc innym. Nagrodą za nieprzespane noce szefów WOŚP są czasem tylko listy z podziękowaniami lub - dla nielicznych - uścisk dłoni Jurka Owsiaaka, ale organizatorzy wcale się tym nie zrażają. Chcą pracować dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **"do końca świata i jeden dzień dłużej"**.

Skrócony opis działania WOŚP w Dąbrówce i niepełne zestawienia wynikają z faktu, że na przestrzeni lat nikt - ani szefowie sztabów, ani absolwenci, ani uczniowie, nawet nauczyciele zaangażowani przy niedzielnej zbiórce nie myśleli o sprawozdaniach. Trudności z odtworzeniem ponad dwudziestu lat WOŚP w Dąbrówce ma również woźny, pan Marek Hałka, główny pomocnik szefów sztabów, który od lat "pilnuje", aby w Dąbrówce "zagrała orkiestra". Pewnie dlatego określa się „Pana Marcuszka” dobrym duszkiem szkolnego WOŚP. Razem z woźną, panią Małgosią Judek, przez wiele lat są bardzo pomocni w organizacji i ofiarni w liczeniu pieniędzy nawet do późnych godzin nocnych. Każdego roku, już od jesieni, pan Marek Hałka przypomina szefom o terminie zgłoszenia Szkoły do Centrum w Warszawie, zachęca uczniów do aktywności podczas styczniowej zbiórki pieniędzy, a także pilnuje listy uczniów i identyfikatorów.

Do obowiązków szefa sztabu należy koordynowanie akcji, organizowanie sponsorów, odbiór legitymacji, zebranie zgody rodziców na udział ucznia w WOŚP, przygotowanie auli szkolnej – wydawanie identyfikatorów, puszek, liczenie pieniędzy, rozliczenie niedzielnej zbiórki.

Zanim organizatorzy szkolnych sztabów dotrą do niedzielnego poranka, miotani są skrajnymi emocjami, bowiem przeszkód nie brakuje, co roku pojawiają się nieoczekiwane. A przecież, kto doświadczył WOŚP w Dąbrówce, nie wyobraża sobie, żeby w styczniu nie było zbiórki. Dlatego szefowie czuwają, czasem przez wiele lat nad sztabem i przekazują doświadczenie swoim następcom. Nikt nie spisuje nawet odręcznych notatek czy uwag. Nie ma na to czasu! Kwestować może każdy, kto posiada identyfikator. Podczas Finału WOŚP wolontariusze otrzymują zaplombowaną puszkę kwestarską wydaną przez Fundację WOŚP.

Po dwóch latach istnienia Orkiestry Jerzego Owsiaaka, to znaczy w **1995** roku, Dąbrówka z impetem wystartowała w WOŚP. Stało się to za sprawą Łukasza Wysockiego (matura 1998). O zorganizowanie sztabu starał się już wcześniej, w szkole podstawowej. Po nieudanej próbie postanowił, w średniej szkole, nie odpuścić. W odpowiednim czasie zgłosił

wychowawczynie, pani prof. Krystynie Brodowskiej swój zamiar i... trafił na właściwy grunt. Pani prof. Brodowska szybko zorientowała się, że w Łukaszu drzeмиą nie tylko marzenia, ale też duży potencjał organizatorski. Do akcji włączyła się nie tylko klasa Łukasza. Jeszcze w tydzień później zorganizowano koncert rockowy oraz loterię z nagrodami Radia S., Głosu Wielkopolskiego, Radia RMI, Expressu Poznańskiego PTV 3, Akademickiego Centrum Informacyjnego. Nad bezpieczeństwem czuwała Agencja Detektywistyczna „Sekret” Wszyscy pomagali za darmo. Zebrane dodatkowe pieniądze 1167,91 zł przekazano na konto WOŚP. W ten sposób „mocą koła zamachowego” potoczyły się losy WOSP w VII Liceum Ogólnokształcącym im. Dąbrówki. Najwcześniejsze, udokumentowane notatki pochodzą z Kroniki Szkolnej. W roku **1995** - wolontariusze zebrali wtedy sporą kwotę. W **1999** roku było już 33 736,89 złotych. Kwotę tę dodatkowo podniesiono po licytacji ciastek upieczonych przez uczennice o 610 złotych. Uzbierano także walutę: 80,64 DM, 108 USD, 10 NLG, a także zegarek i monety okolicznościowe wartości 10 złotych. Razem zebrana kwota wyniosła 34 957, 32 zł.

Należy podkreślić, że w pierwszych latach działania WOŚP w Dąbrówce bardzo zaangażowani się Rodzice. Już w sobotę gotowali w kuchence nauczycielskiej wielki gar grochówki. Wieczorem wynosili zupę na balkon, a w niedzielę od samego rana czuwali nad przygotowaniem ciepłego posiłku dla wyziębionych wolontariuszy. Zdarzało się, że grochówka i bułki zostawały na poniedziałek, wtedy na dużej przerwie, przed „kuchenką” ustawiała się kolejka.

W czasach, gdy jeszcze niepewni byli sponsorzy, Rodzice przynosili z domu skibki chleba ze smalcem obłożone kiszonym ogórkiem i rarytasy z własnych lodówek. Powszechny zachwyty budziły blachy ciast wnoszone do auli. Kolejne lata wniosły jeszcze więcej doświadczeń.

W **2001** roku odpowiedzialność za sztab przyjęła Anna Małecka-Claumarch (matura 2002), która miała doświadczenie: uczestniczyła w zbiórkach pieniędzy już od 1997 roku. Z udzielonego wywiadu do prasy wynika, że w Dąbrówce zebrano wówczas kwotę, która stanowiła 1/3 pieniędzy zebranych w Województwie Wielkopolskim. W tym finale brało udział aż **400 uczniów!** Szkoła otrzymała osobiste podziękowanie z Centrum od Jurka Owsiaaka. Kwestowano w supermarketach, kinach i na ulicach miasta. O profesjonalnym charakterze przedsięwzięcia świadczy też liczba sponsorów i partnerów, których udało się zachęcić do współpracy. Włączyło się radio Afera, które licytowało na przykład ślicznego szczeniaczka. Sporą popularnością cieszył się też kursujący po Poznaniu tramwaj, który był

do dyspozycji Szkoły jeszcze przez kilka lat. Oznaczony numerem naszej szkoły wzbudzał zaciekawienie i podziw dla pomysłowości młodzieży z Dąbrowki.

W **2006 roku** na placu Mickiewicza w Poznaniu odbył się koncert finałowy połączony z licytacją WOŚP. Paweł Elbanowski (matura 2006) i Artur Fijałkowski (matura 2006) byli współorganizatorami w sztabie Politechniki Poznańskiej. W innym roku „załatwili” w firmie Volkswagen dwa samochody z pełnym bakiem do dyspozycji Sztabu Szkolnego. Jeszcze przez wiele lat, już jako Absolwenci, organizowali ciepłe posiłki i napoje dla zmarzniętych wolontariuszy.

Z czasem, Sztab Siódemki nauczył się zabiegać o pomoc sponsorów. Niektóre firmy przez wiele lat wspierały Szkołę - np. Piekarnia przy ul. Złotowskiej (bułki), pani Gosia Porawska z barku szkolnego (bułki), Adam Młynarczyk (pieniądze na bułki, paliwo, herbaty i różności, kubki), pani Urszula Włodarczyk (obkład do bułek, zupki, batoniki), pani Żaneta Kruszona (obkład do bułek, batoniki), firma Gastro-Net (napoje, słodczyce) prowadzona przez Absolwenta Macieja Fouda, firma „imprezypoznan.pl” (napoje), pani Paulina Dworzak (bułki). Za wsparcie dziękowaliśmy też znanemu poznańskiemu restauratorowi i rzeźnikowi panu Aleksandrowi Teclawowi, firmie Euro Transport, firmie Balsen, piekarni pana Krzysztofa Hauke i piekarni Adam Nowak z ul. Woźnej, MK Cafe, firmie Meliński-Minuth z Obornik, Przedsiębiorstwu Wielobranżowemu "Artifex" oraz Almie z ul. Ułańskiej.

Od 2009 do 2012 roku Szkoła nie miała swojego sztabu. Dołączyliśmy wtedy do wolontariuszy Politechniki Poznańskiej. Z relacji Zuzanny Rokickiej (matura 2005) wynika, że trzeba było dwukrotnie jechać do stolicy, aby wyjaśnić szczegóły nienajlepszej współpracy z "Polibudą". Zuzanna razem z doświadczonym kolegą Adamem Simonem (matura 2004) postanowiła przejść do sztabu "Medyka" (Akademii Medycznej), po czym na skutek jeszcze większych komplikacji, szybko podjęli decyzję o powrocie do sztabu Politechniki Poznańskiej.

Dziwny i niewytłumaczony do końca był **2013 rok**. Może z racji pechowej cyfry 13, Szkoła nie otrzymała wówczas zgody na utworzenie własnego sztabu. Było wiele problemów komunikacyjnych z warszawskim centrum. Poprawnie wysłane zgłoszenie dziwnym trafem nie dotarło do Sztabu Głównego – "zagięło gdzieś w drodze". Ostatecznie tego roku nie otrzymaliśmy zgody na utworzenie własnego sztabu ani przyłączenie do uczelni wyższych. Identyfikatory nie dotarły do Dąbrowki.

Ciężkie doświadczenie sprawiło, że pan Marek Hałka, nasz niepowtarzalny woźny, ze wzmoczoną siłą prowadził rozmowy telefoniczne z Warszawą. Wiedział bowiem, że tylko osobiste zaangażowanie przyniesie rezultat. W **2014 roku** sztab WOŚP wrócił do Dąbrowki

już na stałe. W **2015** roku Ania Kubiak-Mytka (matura 2010) już od jesieni podejmowała starania o sztab w Dąbrówce. Wspomagali ją: Mateusz Czyż (matura 2014), Kasia Ćwikła-Janias (matura 2005) i jej siostra Ala oraz Zuzanna Rokicka (matura 2005), która jest "małą szarą eminencją" - a właściwie liderem wieloletnich "koncertów wośpowych" w Dąbrówce. W Szkolnej Izbie Pamięci jest ponad dwadzieścia identyfikatorów z Jej nazwiskiem! Zuzia jak nikt potrafi otwierać drzwi instytucji sponsorujących.

Warto wspomnieć też o Przemku Janasie, mężu Absolwentki, który od 2012 roku, z przerwą tylko jednego roku, pomaga w szkolnym sztabie WOŚP. Pojawia się w niedzielę z samego rana, czuwa nad organizacją sztabu, potem cały dzień, jako wolontariusz, chodzi po mieście, by wieczorem, po oddaniu pełnej puszki (czasem dwóch), (nie)zwyczajnie pomaga w liczeniu zebranych pieniędzy i sprzątnięciu auli. Także Adam Werczyński (matura 2007) każdego roku zagląda do szkoły.

Z kolei Wojciech Radomski (matura 2006) przez kilka lat projektował identyfikatory, ustawiał komputery w auli szkolnej i dbał, aby całe przedsięwzięcie "zagrało" od strony informatycznej. Zuzanna Rochowiak (matura 2014) starała się o koszulki z nadrukiem "Orkiestry", a Olga Pokrzywniak (matura 2011) pozytywnie i radośnie szefowała.

Każdego roku sztab szkolny odwiedzają Absolwenci, Rodzice, Przyjaciele Szkoły. Na dyżurach opiekuńczych pojawiają się dyrektorzy: Elżbieta Stryjakowska, za czasów której zainicjowana została WOŚP w Dąbrówce, oraz Paweł Kozłowski, opiekunowie samorządu: Krystyna Brodowska, Andrzej Piaskowski, Renata Mikołajczyk, Izabela Zmuda, Sławomira Wujec oraz inni nauczyciele: Robert Noj, Robert Ślotała, Janusz Proniewski, Maria Dolata, Marcin Sypniewski, a także wielu innych wspierających i przekonanych o słuszności tej akcji. O bezpieczeństwo w sztabie dba poznańska policja, a któregoś roku nawet Służba Więzienna w osobie Grzegorza Rogoźnika (matura 2006). Firma Joker-Security wspomaga Sztab przez cały dzień. Szczególne wrażenie zrobił pewnego roku Adam Werczyński, który przyszedł razem z kolegami w mundurze KMPS (Klubu Miłośników Pojazdów Szynowych). Był taki rok, że niepokojono się o to, jak dostarczyć pieniądze do sztabu głównego. Wtedy Daniel Michałowski (matura 2004) bardzo pomógł przetransportować gotówkę.

Nie sposób wymienić z nazwiska wszystkich zaangażowanych, ponieważ, wśród młodzieży funkcjonują najczęściej pseudonimy. Na odwrocie jednego plakatu pod wypisaną, zebraną kwotą można zauważyć następujące podpisy: Simon, Ania, Aluś, Zuza i Kasia, Olga P., Elban, Erief, Czyżyk, Papi, Konieczka, Szaja, Ozim:), Zuza, Elton, Julka, Lewa, Kasia M. Roger, Marcin, Damian, Bliźniaczki – tylko wtajemniczeni wiedzą, o kogo chodzi!

Nawet najbardziej sroga zima, śnieg, mróz czy zimne wiatry nigdy nie zniechęcały wolontariuszy. Niektórzy wracali z puszką pełną pieniędzy i po krótkim posiłku ruszali ponownie w rejon działania Sztabu. Cieszyła każda zebrana złotówka i każdy wylicytowany przedmiot.

Poniższe zestawienie jest niepełne. Utworzone zostało na podstawie ustnych relacji, informacji zapisanych na plakatach, podziękowań zgromadzonych w Szkolnej Izbie Pamięci, zdjęć oraz wymiany maili.

Rok	Szef sztabu	Kwota	Sztab (miejsce)	Final
Opiekun sztabu A. Piaskowski matematyk i germanista				
1995	Łukasz Wysocki	12 000	VII LO im. Dąbrówki	3
1996		19 000	VII LO im. Dąbrówki	4
1997		22 850	VII LO im. Dąbrówki	5
1998		24 952	VII LO im. Dąbrówki	6
Opiekun sztabu I. Zmuda nauczyciel geografii				
1999	Anna Małecka	ok. 34 957	VII LO im. Dąbrówki	7
2000	Anna Małecka	ok. 99 000	VII LO im. Dąbrówki	8
2001	Anna Małecka	ok.129 944	VII LO im. Dąbrówki	9
Opiekun sztabu R. Mikołajczyk chemiczka				
2002	Małgorzata Skubiszak		ZSO nr 10 w Poznaniu	10
2003	Adam Simon	ok.140 000	ZSO nr 10 w Poznaniu	11
2004	Adam Simon	ok.120 150	ZSO nr 10 w Poznaniu	12
2005	Agnieszka i Joanna Szajek	ok. 66 032	ZSO nr 10 w Poznaniu	13
2006	Paweł Elbanowski	ok.120 000	ZSO nr 10 w Poznaniu	14
2007	Adam Werczyński		ZSO nr 10 w Poznaniu	15
Opiekun sztabu S. Wujec rusycystka				
2008	Anna Stróżyk		ZSO nr 10 w Poznaniu	16
2009	Anna Preiss		ZSO nr 10 w Poznaniu	17
2010	Aleksander Werczyński		Politechnika Poznańska	18
2011	Olga Pokrzywniak		Akademia Medyczna	19
2012	Joanna Rudzińska		Politechnika Poznańska	20
2013	Brak sztabu	21

2014	Anna Kubiak Mytko	ok.15 000	ZSO nr 10 w Poznaniu	22
2015	Anna Kubiak Mytko	ok.16 700	ZSO nr 10 w Poznaniu	23
2016	Anna Kubiak Mytko	ok.33 400	ZSO nr 10 w Poznaniu	24
2017	Anna Kubiak Mytko	ok.66 000	ZSO nr 10 w Poznaniu	25
2018	Anna Kubiak Mytko	ok.36 000	ZSO nr 10 w Poznaniu	26
2019	Mateusz Czyż	ok.40 000	ZSO nr 10 w Poznaniu	27
2020	Mateusz Czyż	ok.55 000	VII LO im. Dąbrówki	28

Niektóre materiały informacyjne dotyczące WOŚP, na przykład karty Absolwentów, koszulki, identyfikatory, plakaty oraz inne pamiątki znajdują się w Szkolnej Izbie Pamięci. Dziękuję Panu Markowi Hałka za cenne dopowiedzenia i poprawki oraz Zuzannie Rokickiej za udostępnienie prywatnych materiałów i wniesienie wielu cennych uwag.

opracowała Maria Dolata